



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Jacek Widło

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w Ś.

przeciwko T. B.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym 15 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z 10 września 2019 r., sygn. akt I ACa 182/18,

I. odrzuca skargę kasacyjną do do punktu II zaskarżonego wyroku w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda,

II. uchyla zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka B. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. domagała się w pozwie zobowiązania pozwanego T.B. do zaprzestania naruszania dobrego imienia powódki przez publiczne rozpowszechnianie szeregu nieprawdziwych informacji dotyczących rzekomo złej jego sytuacji finansowej, w tym w szczególności o astronomicznym zadłużeniu i upadłości oraz zobowiązania pozwanego do usunięcia skutków tego naruszenia poprzez złożenie i opublikowanie na swój koszt, w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się orzeczenia, w weekendowym wydaniu dzienników „S.” oraz „N.” (wydanie regionalne) w ramce o wielkości 1/4 strony, drukowanego standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle oświadczenia o treści ściśle określonej w pozwie. Zażądała również zobowiązania pozwanego do zapłacenia na cel społeczny, tj. na rzecz Hospicjum kwoty 10 000 zł. Powództwo o naruszenie dóbr osobistych wytoczyła powódka także R.B.

Wyrokiem z 31 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił powództwo względem pozwanego R. B. (pkt I), zobowiązał pozwanego T. B., aby w terminie siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, sporządził i wywiesił w siedzibie powoda pisemne oświadczenie następującej treści: „T.B. - dyrektor E. Sp. z o. o. z siedzibą w R. niniejszym oświadcza, że w miesiącu marcu 2017 r. publicznie rozpowszechniał nieprawidłowe informacje o rzekomo złej kondycji finansowej B. Sp. z o.o. - inwestora realizującego osiedle „D.” w R., w tym w szczególności o bankructwie i wejściu na teren inwestycji komornika (pkt III), oddalił powództwo względem pozwanego T. B. o zobowiązanie do zaprzestania dokonywania naruszeń dobrego imienia B. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś. (pkt IV), zobowiązał pozwanego T.B. do zapłaty na cel społeczny kwoty 1000 zł na rzecz Hospicjum (pkt V) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt II, VI i VII).

Sąd ustalił, że spór pomiędzy stronami powstał w związku z realizacją umowy z 24 października 2015 r., na mocy której powódka zobowiązała się do wybudowania kilku segmentów mieszkalnych w R., określonych jako „D.”, działając jako generalny wykonawca na rzecz spółki E., którego prezesem zarządu był R.B., zaś pozwany pełnił funkcję kierownika budowy. W styczniu 2016 r. relacje pomiędzy stronami popsuły się wobec wstrzymania przez powoda płatności na rzecz spółki E., przy czym powódka uzasadniała swoje stanowisko faktem, że E. nie wykonywała robót w ustalonych terminach.

W tym okresie, a zwłaszcza w marcu 2016 r. pozwany informował osoby trzecie, że „na budynek powoda wchodzi komornik” oraz, że powódka ma zaległości w płatnościach i zbankrutowała. Tymczasem powódka nie znajdowała się w upadłości, posiada dobrą kondycję finansową i realizuje duże inwestycje. Skoro informacje o złej kondycji finansowej powódki były nieprawdziwe, za zasadne uznał Sąd żądanie opublikowania przez pozwanego oświadczenia przyznającego, że publicznie rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o rzekomo złej sytuacji finansowej powódki, w tym o bankructwie i wejściu komornika na teren inwestycji. Mając na uwadze ograniczony zasięg działania pozwanego odnoszący się głównie do najemców lokali, Sąd nakazał opublikowanie oświadczenia przez wywieszenie w siedzibie powódki. Za stosowną kwotę zadośćuczynienia uznał Sąd 1 000 zł, mając na uwadze, że na mocy nieprawomocnego wyroku w sprawie karnej zasądzona została od pozwanego nawiązka w wysokości 5 000 zł.

Wyrokiem z 10 września 2019 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, po rozpoznaniu apelacji powoda i pozwanego T. B., zmienił zaskarżony wyrok w punktach III, V, VI i VII w ten sposób, że: zobowiązał pozwanego, aby w terminie siedmiu dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia złożył i opublikował na swój koszt w weekendowym wydaniu dziennika „S.”, w ramce w wielkości 1/8 strony, drukowane standardową wielkością liter, czcionką koloru czarnego na białym tle, oświadczenie o następującej treści: „T.B.- dyrektor E. sp. z o.o. w R. oświadcza, że w marcu 2017 r. publicznie rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o rzekomo złej kondycji finansowej B. sp. z o.o. - inwestora realizującego osiedle „D.” w R., w tym w szczególności o upadłości w/w spółki”, zobowiązał pozwanego do zapłaty na cel społeczny, to jest na rzecz Hospicjum kwoty 3 000 zł, oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1787 zł tytułem kosztów procesu (pkt I), oddalił apelację pozwanego i apelację powódki w pozostałej części (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego (pkt III).

W odniesieniu do apelacji powódki, Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż w okolicznościach sprawy brak jest uzasadnienia do przyjmowania, że zachodzą realne podstawy do żywienia obaw, że w przyszłości pozwany dopuści się dalszych naruszeń. Obaw tych nie uzasadnia samo przeświadczenie pozwanego o prawdziwości twierdzeń wypowiedzianych na temat

powódki, skoro brak jest danych, by przyjmować, że twierdzenia te pozwany będzie nadal rozpowszechniał. Natomiast błędnie Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwany T.B. został obciążony nawiązką w postępowaniu karnym, przez co zachodziły podstawy do zweryfikowania wysokości kwoty zasądzonej zaskarżonym wyrokiem od pozwanego na cel społeczny.

Sąd Apelacyjny uznał też za skuteczny zarzut naruszenia art. 43 w zw. z art. 23 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że ujawnione w toku postępowania zachowanie pozwanego nie stanowi naruszenia wizerunku powódki podlegającego ochronie prawnej. Informacja o rzekomo złej sytuacji finansowej powódki dotarła do szerokiego kręgu jej klientów jako dewelopera, czego dowodziły liczne zapytania kierowane przez nich do pracowników powódki. Klientami nie byli najemcy lokali, lecz osoby nabywające prawo własności lokali w budynkach wznoszonych przez powódkę, a zatem dla zniwelowania negatywnych skutków dokonanego naruszenia dóbr osobistych powoda nie byłoby wystarczające opublikowanie oświadczenia w siedzibie B. sp. z o.o. w Ś. Uzasadniało to nakazanie publikacji oświadczenia w jednym ze wskazanych przez powódkę dzienników regionalnych.

W odniesieniu do apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 oraz art. 227 k.p.c. przez uznanie, że pozwany rozpowszechniał wśród lokatorów informacje naruszające dobre imię powódki, pomimo że według pozwanego opisane w pozwie informacje nie były przekazywane żadnemu z pozostałych wykonawców oraz ustalenia, że dwóch spośród pięciu zgłoszonych przez powódkę świadków przeczy całkowicie tezom przedstawionym przez powódkę. Zarzut ten nie może być uznany za w jakimkolwiek stopniu słuszny w odniesieniu do oceny zeznań świadków — osób, które były nabywcami mieszkań, a które zeznały, że od pozwanego uzyskały informacje o złej kondycji finansowej powódki, a drugi z tych świadków — także o rzekomej jej upadłości. Informacje takie były też przekazywane przez pozwanego innym osobom, będącym klientami powódki, którzy z kolei wyrazili w związku z tym swoje zaniepokojenie w rozmowach z pracownikami powódki - dewelopera, u którego zamierzali nabyć lokale.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 23 i 24 k.c. Rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji

o rzekomo złej sytuacji finansowej powódki godziło w dobre imię i wizerunek firmy, a zatem w atrybuty niezbędne dla prawidłowego funkcjonowania powódki w obrocie gospodarczym. Takie działania podważały jej renomę jako dewelopera i wzbudzały zaniepokojenie demonstrowane przez klientów - nabywców lokali. Wyżej powołane przepisy usprawiedliwiały zatem udzielenie powódce ochrony adekwatnej do zakresu dokonanych naruszeń jego dóbr osobistych. Nie było jednak uzasadnione umieszczanie w formule oświadczenia wzmianki o rozpowszechnianiu przez pozwanego informacji o wejściu na teren inwestycji komornika, ponieważ powódka nie wskazała w pozwie takiego żądania (art. 321 k.p.c.). Nie stanowiło natomiast istotnego uchybienia określenie pozwanego jako dyrektora firmy E., skoro również w swoich zeznaniach stwierdził, że pełni funkcje dyrektora technicznego E.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie:

1) art. 379 pkt 4 k.p.c. przez to, że w naradzie sędziów po której wygłoszony został wyrok, zarówno przed sądem I instancji jak i II instancji, brał udział protokolant;

2) art. 387 § 2¹ ust. 1 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia dla uwzględnienia żądania powódki w zakresie ujęcia w opublikowanym oświadczeniu informacji, że pozwany piastuje stanowisko dyrektora w spółce E. sp. z o.o. - wskazana spółka nie była stroną sporu i nie wyrażała zgody na publiczną publikację jej danych, w szczególności w przewidywanym przez oświadczenie kontekście;

3) art. 321 oraz art. 325 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz w zw. z art. 24 k.c. poprzez uwzględnienie żądania powódki w zakresie ujęcia w opublikowanym oświadczeniu informacji, że pozwany piastuje stanowisko dyrektora w spółce E. sp. z o.o. - wskazana spółka nie była stroną sporu i nie wyrażała zgody na publikację jej danych w skarżonym orzeczeniu;

4) art. 235² § 1 ust. 4 w zw. z art. 259 ust. 1 k.p.c. poprzez wydanie rozstrzygnięcia na podstawie dowodu, który nie był możliwy do przeprowadzenia - Sąd Apelacyjny dał wiarę dowodom w następującej postaci - „inne osoby, będące klientami powoda” (postacie bliżej nieokreślone). Sąd oparł stan faktyczny na podstawie twierdzeń osób których tożsamość nie została określona, które nie zostały powołane jako świadkowie i bez ich słuchania;

5) art. 382 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., art. 387 § 2¹ ust. 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie (brak ustosunkowania się) przez Sąd II instancji części zebranego w sprawie materiału dowodowego;

6) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak uwzględnienia sugestii pozwanego o możliwym wpływie osób trzecich na zeznania świadka oraz brak wyjaśnienia co do przyjęcia zeznań wskazanego świadka za obiektywne;

7) art. 321 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz w zw. z art. 32 ust 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez oparcie rozstrzygnięcia na bazie sprzecznych ze sobą zeznań świadków oraz całkowite pominięcie zeznań świadków, których relacje były ze sobą całkowicie zbieżne;

8) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz z doświadczeniem życiowym ocenę dopuszczonych dowodów tj. przesłuchania świadków i zeznań powódki;

9) art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez zamknięcie rozprawy pomimo braku przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w tym braku przesłuchania stron przez Sąd odwoławczy, pomimo wyraźnego wniosku pozwanego;

10) art. 387 § 2¹ k.p.c. w z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak sporządzenia wyczerpującego uzasadnienia wyroku, zawierającego całościowe wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia a to przez brak wyjaśnienia, na jakiej podstawie i w oparciu o jakie dowody;

11) art. 98 § 1 i 3, art. 100, art. 108 § 1 i art. 109 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 265) poprzez brak słusznego rozdzielenia kosztów postępowania I i II instancyjnego pomimo zmiany zaskarżonego wyroku w pkt III, V, VI i VII;

12) art. 23 i 24 § 1 k.c. poprzez uznanie powódki jako podmiotu, który mógłby zostać „dotknięty” naruszeniem określonym w tych przepisach;

13) art. 23 i 24 § 1 k.c. poprzez uznanie powoda [sic!] winnym naruszenia oraz określonego skutku pomimo że niemożliwe jest dokonanie oceny skutków

wypowiedzianych przez pozwanego słów i przypisanie konkretnego skutku działaniom samego pozwanego, przez uznanie, że działania polegające na rozpowszechnianiu przez pracowników powodowej spółki treści indywidualnej rozmowy której nie byli świadkami, naruszyły jakiekolwiek dobro powódki, a odpowiedzialnym za ten stan jest wyłącznie pozwany, przez uznanie, że jakakolwiek - nawet negatywna - wypowiedź o powódce mogła skutkować wśród klientów zmianą nastawienia do powódki i tym samym naruszeniem jakiegokolwiek jej dobra osobistego;

14) art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że bierna postawa pozwanego mogła doprowadzić do jakiegokolwiek naruszenia dóbr osobistych powódki a także przez zupełne nieuwzględnienie sposobu wypowiedzi jaki kierowany był w trakcie realizacji inwestycji od reprezentantów powoda do pozwanego.

Powódka złożyła odpowiedź na skargę kasacyjną, w której wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wobec braku spełnienia przesłanek do jej złożenia. Natomiast w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej w całości na posiedzeniu niejawnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna była częściowo uzasadniona, co musiało skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W pierwszej kolejności Sąd Najwyższy nie stwierdził w postępowaniu doszło do naruszenia art. 379 pkt 4 k.p.c. przez to, że w naradzie sędziów po której wygłoszony został wyrok, zarówno przed sądem I instancji jak i II instancji, brał udział protokolant. Okoliczność taka nie wynika z akt sprawy ani z nagrania przebiegu rozprawy przed Sądem I instancji, zaś ogłoszenie wyroku Sądu *ad quem* nie było rejestrowana. Skarżący nie wskazał w uzasadnieniu skargi kasacyjnej tego, na czym opiera swoje twierdzenie. Przypomnieć też należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż Sąd ten rozpoznając skargę kasacyjną nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Badanie takie - mające charakter pośredni – jest natomiast możliwe wówczas, gdy skarżący w ramach podstawy kasacyjnej

wskazanej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W takim wypadku kontrola Sądu Najwyższego, sprowadza się do oceny prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 października 2012 r., III CSK 12/12; z 6 września 2017 r., I CSK 59/17). Koniecznym elementem kontroli kasacyjnej Sądu Najwyższego jest wówczas ocena tego, czy postępowanie przed sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, Nr 5, poz. 81, z 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, z 8 października 2009 r., II CSK 156/09, z 1 września 2010 r., II UK 101/10, z 26 kwietnia 2012 r., III CSK 300/11, OSNC 2012, Nr 12, poz. 144, z 13 września 2012 r., V CSK 384/11, z 14 kwietnia 2016 r., II CSK 447/15, z 6 września 2017 r., I CSK 59/17, postanowienia Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2005 r., I CK 194/05, z 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, z 30 kwietnia 2021 r., I CSK 714/20).

Spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13). Sąd Najwyższy nie może bowiem w postępowaniu kasacyjnym odgrywać roli sądu trzeciej instancji.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej jedynie wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredyicznymi, wykaże, iż sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy

dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może zatem zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, w takim wypadku jednak obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało (zob. np. wyrok SN z dnia 8 listopada 2005 r., I CK 178/05). Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem zarzut naruszenia przez sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. może stanowić uzasadnioną podstawę kasacyjną jedynie wtedy, gdy sąd pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub wyłącznie na podstawie własnego materiału (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 lipca 2000 r., V CKN 256/00; z 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08; z 1 kwietnia 2011 r., II PK 248/10; z 10 października 2012 r., II PK 65/12;

z 13 czerwca 2012 r., II CSK 614/11). Pominięcie „materiału zebranego” polega na braku jakiegokolwiek odniesienia się do określonych dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej lub drugiej instancji, a nie na jego ocenie sprzecznej z oczekiwaniami strony (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2012 r., II PK 134/11).

Sąd Najwyższy nie dostrzega takich wadliwości w zaskarżonym wyroku. Nie stanowią ich w szczególności wymienione przez skarżącego rzekome pominięcia lub brak wystarczających ustaleń w odniesieniu do konkretnych wskazanych kwestii. W uzasadnieniu skargi brak wykazania - wbrew art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - by wskazane przez stronę uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (w związku z art. 391 k.p.c.) także może być uwzględniony jedynie wyjątkowo, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone w sposób wykluczający przeprowadzenie efektywnej kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13; z 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15; z 17 grudnia 2015 r., I CSK 1028/14; z 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15; z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17; z 5 października 2018 r., I CSK 608/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 16/18; postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2021 r., II CSKP 75/21 i przywołane tam dalsze orzecznictwo). Podobnie naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia (aktualnie uregulowanych w art. 327¹ i art. 387 § 2¹ k.p.c.) jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną, co ma miejsce, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 października 2005 r., IV CK 122/05; z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07; z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 118; z 2 czerwca 2011 r., I CSK 581/10; z 24 września 2020 r., IV CSK 32/19; z 29 września 2022 r., II CSKP 147/22; postanowienia SN z 11 marca 2020 r., I CSK 585/18; z 29 października 2020 r., V CSK 246/20).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie uniemożliwia jego kontroli kasacyjnej, wynika z niego z jakich przyczyn Sąd II instancji wydał orzeczenie o określonej treści.

Zaskarżone orzeczenie nie jest dotknięte tego rodzaju wadami. Sąd *ad quem* określił bowiem, jakie fakty uznał za wykazane w sprawie i jakie przepisy w odniesieniu do nich zastosował.

Z kolei art. 224 § 1 k.p.c. upoważniający przewodniczącego do zamknięcia rozprawy, po uznaniu przez sąd, że sprawa jest dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia, ma charakter „porządkowy” w tym sensie, że reguluje jedną z kompetencji przewodniczącego, wynikającą z jego funkcji i w ocenie Sądu Najwyższego nie ma on istotnego charakteru. Upoważnienie do zamknięcia rozprawy jest wynikiem funkcji kierującego nią (wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2000 r., II UKN 324/99, OSNAPiUS 2001, nr 11, poz. 390; postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2011 r., II CSK 684/10). Wniosku tego nie zmienia fakt, iż skarżący związkowo powołał w tym przypadku art. 379 § 5 k.p.c. wskazując, że pomimo wniosku pozwanego nie został on przesłuchany.

Sąd Apelacyjny ustalił, że osoby, będące klientami powódki, wyrażały zaniepokojenie w rozmowach z pracownikami powódki, u której zamierzały nabyć lokale. Ustalenie to nie zostało przez Sąd oparte, jak twierdzi skarżący, na podstawie twierdzeń osób których tożsamość nie została określona, które nie zostały powołane jako świadkowie i bez ich słuchania, lecz na podstawie zeznań świadków. Ocena tych dowodów należy do Sądu *meriti* i jako taka nie podlega weryfikacji w postępowaniu kasacyjnym.

Rację natomiast należało przyznać skarżącemu w zakresie naruszenia art. 321 oraz art. 325 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz w zw. z art. 24 k.c. Trafnie wskazuje skarżący, że Sąd II instancji nie miał podstaw do uwzględnienia żądania powoda w zakresie ujęcia w oświadczeniu o usunięciu skutków naruszenia dóbr osobistych informacji, że pozwany piastuje stanowisko dyrektora w spółce E. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Spółka ta nie była stroną sporu i nie wyrażała zgody na publikację jej danych w skarżonym orzeczeniu. Sąd *ad quem* nie wskazał, jakie przyczyny uzasadniały powiązanie zachowania pozwanego uznane za naruszające w sposób bezprawny dobra osobiste powódki z piastowaną przez niego funkcją (stanowiskiem) w spółce E..

Samo sprawstwo w postaci naruszenia dobra osobistego nawet w przypadku pozostawania w związku z wykonywaną działalnością zawodową lub gospodarczą nie uzasadnia wskazania powiązania podmiotu naruszającego dobro osobiste z inną osobą, nawet wówczas, gdy pełni on w jej strukturze organizacyjnej określoną funkcję lub piastuje stanowisko. Jeżeli natomiast taki związek istnieje, konieczne jest jego wykazanie oraz ustalenie, czy piastując funkcję (np. jako członek organu osoby prawnej) sprawca działa w powiązaniu z tą trzecią osobą, ewentualnie czy sprawstwo należy przypisać jej, nie zaś osobie fizycznej podejmującej działania w imieniu tego podmiotu bądź będącej piastunem jego organu. Jeżeli zaś wyjątkowo może być istotne samo powiązanie sprawcy z taką osobą (mimo braku powyższych okoliczności), trzeba wskazać, z jakich powodów powiązanie to jest istotne i powinno być przywołane w czynności polegającej na urzeczywistnieniu obowiązku sprawcy usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Każdorazowo należy pamiętać, że wskazanie takiego powiązania w treści oświadczenia stanowiącego wykonanie obowiązku z art. 24 § 1 k.c. nie może prowadzić do powstania skutku w postaci naruszenia dobra osobistego osoby trzeciej poprzez bezpodstawne jej przywołanie, co z kolei może sprawiać wrażenie jej „uwikłania” w działania skutkujące naruszeniem prawa osobistego. Tego rodzaju ustaleń, które pozwalałyby na uznanie, iż wskazanie w treści oświadczenia o przeprosinach pełnienia stanowiska przez pozwanego z wymienieniem osoby prawnej, u której był zatrudniony, w rozpoznawanej sprawie Sąd II instancji nie dokonał.

To, czy określone zachowanie stanowi w okolicznościach rozpoznawanej sprawy działanie stanowiące ingerencję w sferę dobra osobistego skutkujące naruszeniem prawa osobistego, wymaga ustaleń faktycznych i przeprowadzenia dowodów, a ponadto ich oceny przez sąd *meriti*. To zaś nie podlega ocenie przez Sąd Najwyższy. Natomiast możliwe jest powiązanie zachowania sprawcy polegającego na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji wśród konkretnych, zindywidualizowanych osób, ze skutkiem polegającym na ich dalszym przekazywaniu innym osobom, nawet jeżeli nie wszystkie one zostały zidentyfikowane, a zatem ich rzeczywisty krąg jako adresatów zachowania sprawcy (odbiorców nieprawdziwych treści stanowiących sposób naruszenia prawa osobistego pokrzywdzonej) nie został bliżej zidentyfikowany. Na marginesie warto

wskazać, iż w takim przypadku zasada adekwatności uzasadnia nakazanie usunięcia skutku naruszenia w postaci złożenia odpowiedniego oświadczenia w inny sposób, niż tylko ten, który ma dotrzeć do tych osób, które bezpośrednio były adresatami zachowania sprawczego. Wówczas jednak konieczne jest każdorazowo ustalenie, czy sprawca mógł w sposób przewidywalny spodziewać się, że jego działanie wywoła skutek w postaci dalszego rozpowszechnienia nieprawdziwych informacji, a ponadto czy samo naruszenie nie zostało dokonane przez te osoby, które dalej nieprawdziwe informacje rozpowszechniały, co z kolei może istotnie ograniczać bądź nawet eliminować odpowiedzialność sprawcy w tym zakresie i stanowić podstawę odmowy złożenia oświadczenia poprzez jego publikację adresowaną do nieoznaczonego kręgu osób z uwagi na niemożność ustalenia zasięgu naruszenia.

Natomiast dla oceny naruszenia prawa osobistego poprzez bezprawną ingerencję w sferę dobra osobistego w postaci renomy (bo w istocie o takie dobro chodzi w niniejszej sprawie) względnie dobrego imienia bez znaczenia pozostaje to, czy wypowiedź o osobie pokrzywdzonej skutkowała wśród klientów rzeczywistą zmianą nastawienia do tej osoby. Rolą sądu w takim przypadku jest ustalenie nieprawdziwości twierdzeń sprawcy (co *per se* nie stanowi o naruszeniu prawa osobistego) oraz tego, czy u odbiorców w ogólności twierdzenia takie mogły prowadzić do powstania skutku w postaci naruszenia renomy bądź dobrego imienia. Za takie należy uznać wypowiedzi nieprawdziwe, które mogą prowadzić do utraty zaufania u odbiorców, niepewność klienteli (odbiorców względnie innych przedsiębiorców lub konsumentów potencjalnie mogących być zainteresowanymi podejmowaniem współpracy) co do rzetelności przedsiębiorcy, jego perspektyw działalności gospodarczej, możliwości wykonywania zobowiązań w ramach zawieranych umów, jakości realizowanych świadczeń itp. Konieczne jest zatem ustalenie w pewnym sensie hipotetycznego, aczkolwiek przewidywalnego skutku działania sprawcy. Z tego punktu widzenia skonkretyzowany, rzeczywisty krąg potencjalnych adresatów pozostaje zasadniczo bez znaczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2014 r., V CSK 361/13), z zastrzeżeniem, że wypowiedzi objęte sferą prywatności (co nie ma miejsca w rozpoznawanej sprawie, co m.in. nie uzasadnia odwołania się do art. 5 k.c. jako podstawy oddalenia powództwa) mogą uzasadniać brak bezprawności zachowania sprawcy z uwagi na jego uzasadnione

oczekiwanie, że zindywidualizowany adresat wypowiedzi jako osoba, z którą wiąże go więź prywatności, nie będzie takiej wypowiedzi rozpowszechniała. Jeżeli zaś taki adresat to czyni, tj. rozpowszechnia przekazując osobom trzecim informacje uzyskane w ramach sfery prywatności, stać się może tym samym sprawcą naruszenia dobra osobistego bez względu na to, że odpowiedzialności nie można przypisać pierwszemu sprawcy ingerencji.

Powyższe ustalenia czynią bezprzedmiotowym ocenę zarzutu naruszenia art. 98 § 1 i 3, art. 100, art. 108 § 1 i art. 109 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji. Natomiast w zakresie punktu II sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego skarga podlegała odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c., a to z uwagi na brak interesu prawnego (*gravamen*) skarżącego. Przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia jest bowiem pokrzywdzenie orzeczeniem, chyba że interes publiczny wymaga jego merytorycznego rozpoznania (zob. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, z. 11, poz. 108, której nadano moc zasady prawnej). Takie pokrzywdzenie (*gravamen*) zachodzi wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest w sensie prawnym obiektywnie niekorzystne dla skarżącego, gdyż z punktu widzenia skutków związanych z prawomocnością materialną, nie uzyskał takiej ochrony prawnej, którą zamierzał osiągnąć w postępowaniu poprzedzającym wydanie orzeczenia. Podstawą powyższego stanowiska jest ocena, że tylko potrzeba uzyskania ochrony prawnej i wywodzonego stąd interesu prawnego racjonalizuje możliwość korzystania ze środków zaskarżenia nie naruszając ich istoty.

[ms]